

POCIESZNE AWIZY

6

O Najasniejszym Krolu Iego Mości Polskim y walecznym Rycer-
stwie Koronnym, którzy teraz odebrali Fortecę Stephanopolim albo
Schetyn z rak Tureckich. dnia 10. Nouem:

Krol Iego Mość rozszedłszy się z Niemieckimi wojskami, które na kwatery zimowe poszły, na trzecim noclegu wziął wiadomość że Forteca Schetyn nazwana, na szlaku właśnie leżąca barżycy w Ludzie muni-
cye y amunicye opatrzona była, niżeli udawano. Ordynowano *consilium bellum* gdzie *passim* te *consilia* były, aby respektem ufatygowanego Wojska minąć to miejsce, ale Krol I. M. uważając *sequelam* Turczynowi *addituram animos* y sławie Narodu Polskiego *in facie* tak wielu narodów szkodliwa, wziąwszy Pana Zastępow na pomoc *ex regula belli* decydował, że się iego dździło Wojsku *in presentia Coronati Capitis* minąć Fortecę *sine diffi-*
dis reputacyi. Zaczyn podstępniwszy pod Gurę oczekiwając na działą postął Krolewica I. M. I. M. P. Woiewodę Lubelskiego y I. M. P. Kasztelana Lwowskiego y innych na recognoscencya miejsca (borego dnia zapadł był na pewną affekcyą I. M. P. H. L. tman) a wziąwszy wiadomość że Forteca dobrze upalifadowana y dwiema Fossami opatrzona, miała być okazya sławy, ordynował z pułnocy Kozaków pod znakami Chrystusowymi idących, aby przedmieścia opanowali, y niedali ich Turkom palić, iakoż pod słowem dymow, gdy Turcy się doły zapalili, tak się podżącowali pod miasto, że y pierwszą bramę opanowali, y Chorągiew Krzyża S. na niey postawili. Secundowani potym od wojska tak dobrze y odważnie, że przez trzy godziny całe ognista wrzawa była, a Turcy zdesperowawszy wytrzymać nie mogli. Biała Chorągiew wywieśli, Kommentanta ze dwiema Mołdami z muru spuścili, którzy z poddaniem miasta do Krola I. M. przyprowadzeni padli na twarz swoje o miłosierdzie prosili. Krol I. M. deklarował im że lubo na taką niezastużyli, gdy przed się wzięli śmiałość rezystencyey, przecię jednak żeby pokazał że krwie ludzkiej niepragnie, Chrześciańskie serce im deklarował, że imwłos z głowy nie spadnie, na które słowa znowu im się przypadły, szatę całowali, *excusando necessitatem facti* bo by ich
był

był Wezyr nie żywił gdyby się niebronił byli. Prośli potym żeby mogli
Baszow widzieć w więzieniu zostających, którym gdy Baszowie z pocza-
tku *improperabant*, że się dłużej niebroniłi, odpowiedzieli, uczynilismy
to co nasze siły znieść mogły, ale Polskiey natarczywości wytrzymać trudno,
sprawiwszy poselstwo Aga Imieniem Żołnierzow, Mustowie Imieniem
Mieszczan, oddali naszym Bramy. Tam się miało otworzyć, w którym by-
ło dział spiżowych 20. Kul bombow 200 kamieni. Prowiantow mo-
wiłka, Iazdy Tureckiey wybornych Ludzi 500 Także wiele Ianczarow
dawnych, do których ielzcze także 300. przyśłał był przed trzema niedziela-
mi Agryski Basza, rownych ludzi tym w Tureckim woysku Polak niewi-
dział. Meczetow w mieście dwa, w których *Te Deum laudamus* śpiewa-
no, miało Turecką fożą budowane Baszami y baszteczkami ozdobione,
mogli się ci ludzie długo trzymać, gdyby Krola I. M. fama nie zaszła y nowi-
niestrwożyło było nieprzyjaciela. Tam Krol I. M. *compendia* czasu biorąc
kwatery woysku dzielić miał, y sam potym do Preszowa na subsystencya ru-
szyc miał 18 mil od Krakowa.

Tekieli zapatrując się na kogoś dalekiego *magnalia* obiecuiącego
przez rezydenta swego, do brego traktatu za mediacya Krola I. M. opuścić
okazy, teraz *destitutus ab amicis* zapadłszy ciężko na zdrowiu, reiteruje się
do Monkaczu Fortecy swoiey nie bez żalu, że w tych uśał *in quibus novus
salus*, że iednak ma Fortecę dobrą *contemnendus non est*. To też przyda-
że w pomienionym szturmie nie zginęło nad kilkanaście Kozakow y Żo-
dakow, a Pan starosta Stobnicki w nogę postrzelony.

Woysko nasze będzie zimowało w dobrach Tekielego. Cesarz I. M. rebe-
lizantow Maiełności konfiskuje, iednemu tylko Botyaniemu przepuścił; kto-
ry na znak wierności, wszystkich Turkow u siebie będących wyciał, *praed-
ium* Cesarzkie przyjął. Rzym nieustaje w radości y tak mile naszego Krola
I. M. wspomina, że Oyciec S. ilekroć żnię K. I. M. Polskiego usłyszcy zaw-
sze z radości płacze, Narod Polski nieśmiertelna w Rzymie y u Włochow
ma sławę y czego kto wielkimi prozbami y z wielką trudnością y żadnym
spolobem, u Oyca S. uprosić nie może, to na samo wspomnienie Imienia
I. M. Polskiego, u Maiełstatu Naywyższego otrzymywa.

Chorągwie

Chorągwie Ufarskie I. M. P. Wdy Malborskiego, I. M. P. Starosty Brańskie-
go I. M. P. Chorążego Latyczewskiego, I. M. P. Starosty Łęczyckiego
Pancerne y Kozakow tysiąc y trzyście do obozu naszego Koronnego we-
szły okryte y porządne pod Kommandą, I. M. P. Krayczego Koronnego,

Karwatowie wpadli pod Fortecę nazwaną *Kanizę* równą *Wic-
dnio* albo *Kamińcowi* podolskie, która Forteca ostatnia *Wojna* dostawszy
się w ręce Tureckie, jest Bramą do Państw Włoskich. Odebrali Karwato-
wie dwa *Zamki*, które panują nad pomienioną Fortecą *Kanizą*. Wtedy For-
tecy jest wielka obrona y żywność, ale ludzi bardzo mało, zaczęli dą-
żyć *Cesarzowi* I. M. Chrześcianinowi żeby co prędzej przysłał ludzi
dla dobywania oney; bo już obleżona nie może mieć pośiłkow Tureckich.
Ci Karwatowie aż ku *Bośnie* puszczwszy zagony, wielkie szkody mieczem
y ogniem Turkom poczynili

Turcy w *Kamieniu* bardzo sobą trwożą. *Artoł Je° Mość*
rozkazał *Posłowi* Tureckiemu pod *Tykoćcinem* zostającemu/
aby napisał do *Bispy* *Kamienieckiego* / a *Bispa* do *Córki* Tureckiego/
żeby z naszym *Posłem* w *Sytrambule* *Rezydentem* *Iskariet* się obcho-
dził Turcy / bo go wieją / a potem *Artoł Je° Mość* rozkazał tego
Posła Tureckiego *okowawszy* / pod *Tykoćciną* do *Lwowa* zaprowadzić.

w *Wiedniu* *Rakuskim* pod *Cesarstwa* brama *Kopiec* minier lo-
chy dla podłożenia prochów / znalazł *sklep* w ziemi głęboki / a w nim
skrzynię srebrną złotem / srebrem / *Kleynotami* / monet / *skarbowiecką*
napelnioną / z napisem po łacinie; w ten sens: gdy to znajdziesz / *Pánu*
Bogu dziękuj; bo możesz za to budować / wojować / dożywać *tc. tc.*

Rozkazy na *Podolu* się gromadzą przeciwko Turkom.

Jan *Tatarski* radził *Wezyrowi* aby do *Porty* poiażdższy o
sobie y *stroich* mocno na wiosnę przyszła poradzili; a sam do *Brymu*
powrócił *zostawiając* *Ordy*.

w *Kyymie* na miejscu nazwanym *ala Ripa* *Kopiec* na *Kościół*
fundamentu / znaleziono pod ziemią *sklep* na *stałym* *Kaplicę* *skarbowiec-*
ki / w postrodku przodło nad którym *Orzeł* dwugłowy / z napisem po-
łacinie w te słowa:

Gdy

Gdy Pán to miejsce posiedzie;

Hardy Turczyn zabít będzie.

Ołec S. obiecnie dać posilkł pieniejne ná żołnierzi Polskiego/ przeciwko temu Krzyż S°. nieprzyacielowi/ á po tryumfách odprawio-
nych/ rozkazał áby po wszystkich w Rzymie Kościołach/ których jest
Pilká set/ odprawowane były z pobitych ná tey wojnie żołnierzom/
solennissime exekwie

w Warszawie 21. Nov: na chwałę K. I. w Ryńku wystawiono
czworograniaste theatrum, od ktorego czterech rogów, cztery wyprowadzo-
ne na krzyż bramy wyrażały Krolewska Korona, ná Koronę Orzeł biały
z rośniętymi skrzydłami większy niż na trzy łokcie, między dwiema
Chorągiewami, Ná tym wszystkim Anioł z trąbą, na wierzchu Korony
Chorągiew biały z Orłem, pod nią Turcy z związanemi wtył rękami, to
wszystko racami, y mistrnemi sztuczniemi uarelaiono y oświeconobył ogniami.
Atak o godzinie Siódmej z południa zaśpiewało miasto wpuł Ryńku Te De-
um laudamus oświeciwszy wprzód wszystkie kamienice, okna, ulice, dachy,
Ratusz ogniem mistrnym, á po rogach Ryńku, aż ówaicie zapalono słupow o-
gnistych, takich, ktore światłością swoją wszystkie ulice przewyższały. Po
wszystkich Kościołach dzwony interim brzmiały, á działa rośadzone tryumfal-
nie y zwycięsko wczwały. Race razem wypuszczone po pięćdziesiąt, sześćdzie-
siąt gęsto po powietrzu latały, smoczy ognisci z rozmaitych wylatywał kamie-
nic. Gwiazdy mistrne, zapalone, zdział wypuszczone; gdy się na powietrze
wzbiły; drzewo kilka razy niewidanym nigdy widokiem wyrażały.

Nazaimierz także Muzyka na Ratuszu, á działa w zamku y po pał-
dach wesóło buczały, nierachuiąc ręczney strzelby, samemu Indźienirowi ktory
koło tych wysmienitych czoził ognioy, za pracę dańo złotych circiter 500.

Wc, Wc.

